



Pismo 2013-11-02/01

Kraków 02.11.2013r.

**Ostatnia strona zawiera rozwiązanie jednego z problemów poruszonego na tej stronie
.....po prawie 4 latach**

**Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego
Komendy Głównej Policji
Naczelnik Wydziału Nadzoru nad SUFO
Pani Podinspektor Katarzyna Olejnik
Warszawa ul. Puławska 148/150**

Dotyczy zdarzenia, które miało miejsce w Muzeum Historii Żydów Polskich ul. Anielewicza 6 , 00-157 Warszawa.

Opis przebiegu zdarzenia : dnia 09.10.2013r. o godz. 16:30 adres jak wyżej, byłem z grupą osób wobec których realizowałem czynności ochronne, osoby chronione postanowiły również wejść do nowo otwartego muzeum, wchodząc podszedłem do ochrony obiektu znajdującej się przy detektorze metalu, wylegitymowałem się i poinformowałem że realizuję czynności ochronne jako SUFO wobec wchodzącej grupy osób i posiadam broń bojową na okaziciela, po czym usłyszałem że osoby z którymi jestem mogą wejść ale ja nie, bo mam broń. Na moje tłumaczenia że jestem w trakcie realizowania czynności służbowych do czego obliguje mnie kontrakt oraz odpowiednie ustawy i że jestem osobą uprawnioną do posiadania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej na podstawie Ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej z dnia 24 maja 2013 r. i ustawy o ochronie osób i mienia, a miejsce w którym się znajdujemy, jest obiektem użyteczności publicznej, zgodnie wykładnią . /§3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002.75.690 ze zm./), usłyszałem że ochrona obiektu otrzymała nowy regulamin na podstawie którego mnie nie wpuszczą i nie interesuje ich to co mówię. Po tym fakcie poprosiłem o rozmowę z kierownikiem zmiany- usłyszałem to samo, poprosiłem o rozmowę z szefem ochrony obiektu, w arogancki i bezczelny sposób stwierdził że nie będzie ze mną dyskutował i wyprosił z obiektu. Kiedy zażądałem w związku z zaistniałą sytuacją okazania licencji od osób podających się za pracowników ochrony i od samego szefa ochrony, usłyszałem że nie ja tu jestem od legitymowania, udało mi się jedynie zanotować dane z identyfikatora muzeum jaki miał na szyi pan podający się za szefa ochrony obiektu, widoczne dane to: Wojciech Staniak.

Osoby znajdujące się pod moją ochroną nie weszły do muzeum.

przepisy jakie zostały złamane przez szefa ochrony obiektu i samą ochronę:

1. Odmówili okazania licencji pracownika ochrony na wezwanie osoby wobec której podjęli czynności służbowe, w tym wypadku innego pracownika ochrony który im się wylegitymował i przekazał istotne informacje na temat swojego pobytu na ich terenie.(Roz. Rady Miń. z 18 listopada 1998 w sprawie szczegółowego trybu działań pracowników ochrony, §2 pkt3.)
2. U S T A W A z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (art2.1 pkt20), poprzez nieuznanie faktu iż jako Pracownik Ochrony, wykonujący przydzielone zadania służbowe w ramach SUFO jestem osobą uprawnioną do posługiwania się bronią palną i środkami przymusu bezpośredniego w myśl powołanych przepisów prawa.
3. USTAWA z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, poprzez zmuszenie pracownika ochrony obcej firmy realizującego zadania służbowe jako SUFO w obiekcie użyteczności publicznej do zaprzestania sprawowania ochrony wobec osób w stosunku do których jest on zobligowany w sposób szczególny realizować te czynności na podstawie w/w ustaw i kontraktu.
4. Przekraczając upoważnienia i nie dopełniając swoich obowiązków z Art. 50. Ustawy o ochronie osób i mienia, z dnia 22 sierpnia 1997 r. z póź. zm.



Osoby odpowiedzialne wprowadzając i realizując przepis wewnętrzny na terenie obiektu użyteczności publicznej który jest sprzeczny z w/w ustawami i rozporządzeniami w tym zakresie, łamią w ten sposób podstawowe uregulowania prawne, w tym porządek i hierarchię przepisów i aktów prawa ogólnie obowiązującego, jakimi są w wymienionej kolejności Konstytucja , ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia i na końcu można brać pod uwagę regulaminy wewnętrzne, w całej hierarchii stoją one niżej niż akty prawa miejscowego, wydawane przez Rady gminy, powiatu, sejmiki województwa i wojewodów. Należy wskazać iż osoba uprawniona jaką w tym wypadku jest Pracownik Ochrony (równie dobrze może to być Officer Policji, Żandarmerii lub innej służby) realizuje czynności służbowe, do których obligują ją akty prawne wyższego rzędu, a więc ustawy, rozporządzenia a w przypadku firm działających jako SUFO i posiadających odpowiednie koncesje na prowadzenie tego typu działalności, również kontrakty.

Wymienione akty prawne, uchwalone przez Sejm i zatwierdzone przez Senat swoim zakresem obowiązują również obszar takich obiektów i miejsc, i nikt (dotyczy to również osób, które na mocy innych przepisów mają prawo i obowiązek do wydawania różnego rodzaju regulaminów obowiązujących miejscowo) nie ma prawa do wydawania i wprowadzania w życie zapisów które są sprzeczne z tymi aktami prawnymi. Regulaminy wewnętrzne nie są wymienione w żadnym z aktów normatywnych jako dokumenty stanowiące prawo i jako takie nie mogą stanowić prawa ogólnie obowiązującego, a tym bardziej ich zapisy, nie mogą negować i stać w sprzeczności z aktami prawnymi obowiązującymi ogólnie i stanowionymi przez Sejm i Senat. Osoby odpowiedzialne za wydawanie i wprowadzanie regulaminów obiektów i terenów, które jednocześnie stanowią obiekty i tereny użyteczności publicznej, mają obowiązek prawny i muszą stosować się do prawa i przepisów obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, bez względu na fakt czy są to tereny i obiekty znajdujące się na liście obiektów, terenów i urzędzeń obowiązkowej ochrony.

Chciałbym również zwrócić uwagę iż specjalnie wielokrotnie podkreślałem fakt iż sytuacja dotyczy terenów i obiektów użyteczności publicznej, niema tu mowy o obiektach które ze swej zasady są obiektami zamkniętymi, do których wstęp jest możliwy jedynie za specjalną zgodą, odpowiednią przepustką, lub za okazaniem innego dokumentu uprawniającego do wejścia lub przebywania na takich obiektach i terenach. Obiekty takie to na przykład;

1. Jednostki wojskowe
2. Zamknięte zakłady produkcyjne
3. Tereny i obiekty objęte specjalną ochroną i wyłączone z użytkowania publicznego
4. Prywatne domy i posesje (z wyłączeniem własności prywatnej, i instytucjonalnej, jeżeli teren i obiekt jest obiektem i obszarem użyteczności publicznej w myśl /§3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002.75.690 ze zm./.)

Prawidłowy tryb postępowania ochrony w miejscach użyteczności publicznej, polega ze strony ochrony znajdującej się na terenie takiego obiektu lub terenu na ustaleniu, czy osoba wchodząca która podaje się za osobę uprawnioną w myśl Art. 2. 1. Ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, ma odpowiednie dokumenty potwierdzające ten fakt i realizuje ona zadania jakie jej wyznaczono.

Z drugiej strony uprawniony który wchodzi na teren innej ochrony, obojętnie czy jest to WSO czy Inne SUFO, z uwagi na fakt iż ochrona znajdująca się na miejscu jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo na swoim terenie, ma obowiązek poinformowania o swojej obecności oraz ilości ochrony lub funkcjonariuszy wchodzących i przekazania wszelkich możliwych informacji mających wpływ na bezpieczeństwo terenu i obiektu do którego wchodzi. Idealną sytuacją w takich wypadkach jest wcześniejsza wiedza, iż osoby chronione planują wizytę w miejscu będącym pod ochroną i odpowiednie poinformowanie i poczynienie ustaleń z gospodarzami takiego miejsca. Praktyka jednak pokazuje że nie zawsze jest to możliwe, i po to właśnie Państwo nadając określone uprawnienia różnym grupom osób, wydaje równocześnie stosownie dokumenty które to potwierdzają, aby inny uprawniony w tym wypadku do legitymowania był w stanie ustalić stan faktyczny.

Ustawa o ochronie osób i mienia traktuje wykonywanie zawodu pracownika ochrony jako zawód szczególny, koncesjonowany i wymagający odrębnego uregulowania. Powodem takiego stanu prawnego jest specyfika pracy, możliwość w trakcie jej wykonywania naruszania praw obywateli określonych w konstytucji, oraz zakres działań podejmowanych przez Pracowników Ochrony mający na celu ochronę osób i mienia. Pracownik ochrony ma prawo do naruszenia nietykalności cielesnej obywatela, pozbawienia go wolności a także użycia takich środków, które mogą skutkować utratą jego zdrowia i życia. Pracownik ochrony zgodnie z Ustawą o Ochronie Osób i Mienia z dnia 22 sierpnia 1997r. Art. 26 ust 3 pkt. 1 i 2 powinien posiadać nienaganną opinię w miejscu zamieszkania oraz posiadać zdolność fizyczną i psychiczną do wykonywania zadań stwierdzoną orzeczeniem lekarskim.



Rygorystyczne określenie wymagań kwalifikacyjnych Pracowników Ochrony przez ustawodawcę ma na celu wyeliminowanie z zawodu osób mogących stwarzać zagrożenie dla obywateli i państwa.

Na zakończenie dodam, że sytuacja ta nie jest jednostkowa i dotyczy ona wielu placówek różnego typu i przeznaczenia, będących jednocześnie obiektami użyteczności publicznej. Sytuacja ta budzi nie tylko mój sprzeciw, ale również wielu funkcjonariuszy służb publicznych, z którymi miałem okazję rozmawiać i pracować. Jest to jedna z wielu nieprawidłowości jaka ma miejsce w branży ochrony, a jest ona spowodowana kompletną nieznaną przepisów prawa i ich hierarchii. Z uwagi na fakt iż coraz częściej ochrona realizuje swoje zadania w przestrzeni publicznej i szeroko pojęte bezpieczeństwo publiczne w coraz większym stopniu polega na podmiotach prywatnych, tym bardziej należy zachowywać wysokie standardy działania, realizować powierzane zadania zgodnie z obowiązującym prawem i przede wszystkim wykazać się w tych działaniach jego minimalną przynajmniej znajomością, w taki sposób aby rażąco go nie łamać, do czego doszło w tym konkretnym przypadku, (i niestety wielu innych, na podobnej zasadzie). Idąc tym tokiem rozumowania w którym ochrona w/w obiektu zachowała się prawidłowo, to w niedalekiej przyszłości mogło by się okazać że osoby posiadające broń na okaziciela, lub broń osobistą jako pracownik kwalifikowany (ale również Policjant, Żołnierz, lub inny uprawniony) nie będzie mógł wsiąść do, na przykład, transportu publicznego bo będzie tam inna ochrona która będzie miała w regulaminie wewnętrznym „że z bronią nie wolno”. Przytoczony tutaj przykład nie jest wyssany z palca, właśnie tego typu argument został użyty przez jednego z „ochroniarzy” który ma związek z w/w obiektem.

Konkludując osoby wymienione w Art.2.1 Ustawy z dnia 24 maja 2013r. są uprawnione do posiadania i posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego i bronią palną, szczególnie w czasie realizowania przydzielonych im zadań służbowych, bez względu na to czy realizacja tych zadań, ma miejsce tam gdzie znajdują się inna ochrona w postaci WSO, SUFO, czy innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny, a teren, obszar lub obiekt jest miejscem lub obiektem użyteczności publicznej. Niema również w tym samym punkcie Art2.1 Ustawy z dnia 24 maja 2013r. żadnego podpunktu, lub informacji iż osoba wymieniona w pkt. 20) w/w Art2.1, czyli pracownicy ochrony uprawnieni do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221, z późn. zm.2); są mniej uprawnieni, lub gorzej uprawnieni, albo z gołą „uprawnieni inaczej”.

W związku z powyższym zwracam się do Pani z prośbą o przeanalizowanie tego problemu i w przypadku stwierdzenia iż to co napisałem jest zasadne, zajęcie się tą kwestią w czasie realizowania programu kontroli podmiotów świadczących usługi w zakresie ochrony osób i mienia, w sposób który pozwoli w przyszłości wyeliminować tego typu kuriozalne sytuacje, w trakcie których de facto dochodzi do poważnych naruszeń obowiązującego prawa, przez różne formacje ochronne. Przytoczona tutaj sprawa została opracowana i opisana jedynie pod kątem formalnym i w oparciu o podstawowe przepisy w tej materii, nie mniej jednak problem jest wielopłaszczyznowy i rozpatrywany pod każdym z innych kątów rodzi wiele negatywnych skutków prawnych, wymienię jedynie karne i odszkodowawcze. Ryzykiem takich skutków są obarczone zarówno firmy, które błędnie interpretując przepisy odmawiają wstępu innej ochronie na tereny i obiekty przez nie chronione, jak i firmy które realizują swoje zadania w przestrzeni publicznej jako SUFO, i dopuszczają do sytuacji w której inny podmiot zmusi wchodzących ochroniarzy do zaprzestania realizacji czynności ochronnych wobec osób w stosunku do których mają taki obowiązek na podstawie zawartych kontraktów i stosownych ustaw.

Z poważaniem

Otrzymują :

1. Komenda Główna Policji / wydz. Kontroli nad SUFO
2. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych / wydz. kontroli
3. a/a

Sporządził : Mikołaj Bułat



**MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Departament Zezwoleń i Koncesji**

Warszawa, dnia 26 listopada 2013 r.

DZIK-IV-6610-703/13/GR

Pan Mikołaj BUŁAT

W nawiązaniu do Pana pisma skierowanego do Komendy Głównej Policji, które wpłynęło do wiadomości organu koncesyjnego w dniu 20 listopada 2013 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Zasady prowadzenia działalności w zakresie usług ochrony osób i mienia określa ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221, z późn. zm.) oraz przepisy wykonawcze do tej ustawy.

Minister Spraw Wewnętrznych jako organ koncesyjny uprawniony jest do kontroli działalności gospodarczej wykonywanej na podstawie udzielonej koncesji. W tym m.in. mieści się rozpatrywanie skarg na działalność pracowników ochrony zatrudnionych przez **koncesjonowane podmioty gospodarcze**.

Z nadesłanego przez Pana pisma nie da się jednoznacznie wywnioskować czy osoby, wykonujące obowiązki związane z realizacją usług ochrony osób i mienia na terenie obiektu: Muzeum Historii Żydów Polskich, byli zatrudnieni przez podmiot legitymujący się koncesją Ministra Spraw Wewnętrznych.

Jednocześnie należy podkreślić wagę przedstawionej sprawy, której wyjaśnienie, w kontekście obowiązujących przepisów, wydaje się konieczne dla prawidłowego realizowania usług ochrony osób, z bronią posiadaną przez przedsiębiorcę na podstawie stosownego pozwolenia.

Naczelnik
Wydziału do Spraw Kontroli Działalności Reglamentowanej
Departamentu Zezwoleń i Koncesji MSW
Agnieszka BRONISZ



KOMENDA GŁÓWNA POLICJI

BIURO PREWENCJI I RUCHU DROGOWEGO

WYDZIAŁ NADZORU

NAD SPECJALISTYCZNYMI UZBROJONYMI FORMACJAMI OCHRONNYMI

ul. Puławska 148/150; 02-624 Warszawa; tel. 22 60 122 05 fax 22 60 134 97

bpir@policja.gov.pl

ES -3520 /3173/13/AJ

Warszawa, dnia 12 grudnia 2013 r.

Pan Mikołaj BUŁAT

SECURCOM

Biuro Ochrony

Ratownictwo

Odpowiadając na pismo z dnia 2 listopada 2013 r. L.dz. 2013-11-02/01 dotyczące sprawowania uzbrojonej ochrony zorganizowanej wycieczki turystów na terenie chronionym przez przedsiębiorcę koncesjonowanego w zakresie usług ochrony osób i mienia, uprzejmie informuję, że w Wydziale Nadzoru nad SUFO BPiRD KGP przeprowadzono szczegółową analizę formalno – prawną przytoczonego stanu faktycznego z uwzględnieniem wiedzy na temat doświadczeń innych przedsiębiorców w tego rodzaju sytuacjach.

W oparciu o dokonane ustalenia należy zauważyć, że dotychczas tj. przez ponad 16 lat funkcjonowania ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. *o ochronie osób i mienia*, nie zgłaszano do Komendanta Głównego Policji zażaleń w przedmiocie niemożności realizowania ochrony osobistej w obiektach chronionych przez innego przedsiębiorcę koncesjonowanego. Wynika to z faktu, że pomimo rzeczywistego braku odpowiednich uregulowań ustawowych w tym zakresie, realizacja tej usługi przebiega praktycznie bezkolizyjnie. Powyższe jest efektem

długoletniej praktyki przedsiębiorców koncesjonowanych w zakresie usług ochrony osób i mienia, którzy świadcząc usługi ochrony osobistej wycieczek, w tym w szczególności wycieczek obywateli Izraela, sukcesywnie nawiązywali współpracę z przedsiębiorcami chroniącymi obiekty muzealne, celem zapewnienia płynności sprawowanej ochrony poza i w obiektach chronionych. Zakres tej współpracy wyznaczają sami przedsiębiorcy, niemniej jednak do podstawowych jej elementów należy zaliczyć wzajemne informowanie o istotnych sprawach, które mogą mieć wpływ na przebieg odwiedzin w muzeum (np. okresy ograniczonej dostępności muzeum dla zwiedzających, dane pracowników ochrony, który sprawujących ochronę osobistą grupy turystów). Z biegiem czasu i zyskiwanym doświadczeniem w zakresie ochrony osobistej wycieczek w muzeach, schematy określonych czynności i działań, wypracowywane pomiędzy realizującymi ochronę przedsiębiorcami, naturalnie stają się elementami stosowanych przez nich procedur. Schematy działań w omawianym przypadku bywają różne, co wynika bezpośrednio ze specyfiki poszczególnych firm. Niemniej jednak istnieje możliwość wygenerowania trzech najpopularniejszych form realizowania ochrony osobistej wycieczki turystów w muzeum. Należą do nich: sprawowanie tej ochrony przez przedsiębiorcę, który został w tym celu wynajęty, sprawowanie tej ochrony przez firmę ochrony sprawującą ochronę w muzeum, sprawowanie ochrony osobistej turystów w budynkach muzealnych przez ochronę muzeum, poza budynkami przez przedsiębiorcę, który został wynajęty do ochrony osobistej wycieczki.

Odnosząc powyższe do zdarzenia, które miało miejsce w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie informuję ponadto, że na powszechnie dostępnej stronie internetowej

muzeum został zamieszczony regulamin zwiedzania, który w § 3 pkt 11 przewiduje zakaz wnoszenia broni, przedmiotów i środków mogących zagrażać życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu. W uzasadnionych przypadkach dyrektor muzeum lub osoba przez niego upoważniona może wyrazić zgodę na wejście na teren z bronią po dokonaniu wcześniejszych ustaleń wg odrębnych procedur. – Istnieje zatem możliwość wejścia na teren Muzeum Historii Żydów Polskich z bronią.

Niemniej jednak, w przypadku gdy opisany wyżej przykład współpracy nie został zainicjowany i nie funkcjonuje, a istniejący stan generuje sytuacje konfliktowe, za uzasadnione należy uznać zainteresowanie przedmiotowym tematem dyrektora muzeum. Zgodnie bowiem z pkt 5 Rozdziału I Regulaminu ogólnych warunków i trybu wykonywania ochrony muzeów i innych jednostek organizacyjnych podlegających obowiązkowej ochronie, podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury (Dz. Urz. MKiDN z 2002 Nr 5, poz.77) obowiązek zapewnienia ochrony (muzeum) spoczywa na dyrektorze. Natomiast pkt 5 lit. a Rozdziału II przywoływanego Regulaminu stanowi, że do szczegółowego zakresu działania specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych, w muzeach i innych obiektach muzealnych, należy zapewnienie bezpieczeństwa osób znajdujących się w ich granicach. Zatem, w przypadku wejścia na teren muzeum grupy turystów bez ochrony osobistej za jej bezpieczeństwo odpowiada ochrona muzeum.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Policja nie ingeruje w sprawy relacji między firmami ochrony bowiem tego rodzaju działanie stanowiłoby wykroczenie poza granice nadzoru Komendanta Głównego Policji nad działalnością specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych, którego zakres został sprecyzowany w art. 43 ustawy o ochronie osób i mienia.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że Komendant Główny Policji rekomenduje podejmowanie i kontynuowanie nieuregulowanych prawnie inicjatyw formatu opisaney wyżej współpracy, których pozytywne rezultaty potwierdzają przyjazny stosunek instytucji rządowych lub przedstawicieli biznesu do obywateli, a w odniesieniu do odwiedzających Polskę obywateli innych państw stanowią dobrą wizytówkę naszego kraju.

Z poważaniem
NACZELNIK
Wydziału Nadzoru
nad Specjalistycznymi Uzbrojonymi
Formacjami Ochronnymi
Biura Prewencji i Ruchu Drogowego
Komendy Głównej Policji
Katarzyna OLEJNIK
podinsp. Katarzyna OLEJNIK

Wyk. w 2 egz.
Egz. Nr 1 – adresat,
Egz. Nr 2 – a/a.



KONCESJA MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

NR:L-0052/12

SECURCOM

31-870 Kraków, Os.2 Pułku Lotniczego 46/4

NIP:945-172-01-55 REGON: 122418630



SECURCOM

BIURO OCHRONY
RATOWNICTWO TAKTYCZNE

Pismo L. dz. S-M 2014-01-03/01

Dotyczy: ES-3520/3173/13/AJ

W nawiązaniu do: L.dz. 2013-11-02/01

Kraków 03.01.2014r.

**Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego
Komendy Głównej Policji
Wydział Nadzoru nad SUFO
Pani Podinspektor Katarzyna Olejnik
Warszawa ul. Puławska 148/150**

Szanowna Pani

W związku z nadesłaną odpowiedzią zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sposobu postępowania pracownika SUFO, niezależnie od tego przez jaki podmiot posiadający odpowiednią koncesję jest on zatrudniony i realizuje powierzone mu zadania ochronne jako konwojent, pracownik grup interwencyjnych, wartownik lub osoba chroniąca życie, zdrowie i mienie innych osób (na przykład tzw. ochrona osobista), itp. W otrzymanej odpowiedzi obiekt lub obszar chroniony jest niewspółmiernie bardziej uprzywilejowany od innych rodzajów miejsc, niż wynikałoby to z przepisów obowiązujących w obszarze ochrony osób i mienia, w których służby ochronne realizują swoje zadania.

Poniżej forma wynikająca wprost ze wskazanych artykułów Ustawy o Ochronie Osób i Mienia z dnia 22 sierpnia 1997r. z póź. zm. czyli stałe i bezpośrednie działanie ochrony jako SUFO, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej.

Art. 2.

Pkt. 4) ochrona osób – działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej.

Art. 40.

Pkt. 1. Pracownik ochrony nosi, z zastrzeżeniem art. 41, przydzieloną broń palną tylko wtedy, gdy występuje w umundurowaniu lub ubiorze używanym przez specjalistyczną uzbrojoną formację ochronną.

Pkt. 2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku, gdy pracownik ochrony wykonuje zadanie ochrony osób w miejscu publicznym.

Art. 41.

Pracownik ochrony nie może nosić przy sobie broni palnej, jeżeli wykonuje bezpośrednio zadania w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, podczas trwania masowych imprez publicznych.

Rodzajem miejsca publicznego, który wymienia Art. 40 pkt.2 Ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, jest obiekt użyteczności publicznej. Co jest takim obiektem wynika wprost z §3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002.75.690 ze zm./.).

Mając na względzie powyższe proszę o wyjaśnienie:

1. Co Uprawniony w myśl Art. 2.1. pkt. 20 Ustawy z dnia 24 maja 2013r. ma zrobić z przydzieloną bronią w trakcie realizacji czynności ochronnych wchodząc do obiektów użyteczności publicznej, w których ktoś ustanowił w regulaminie wewnętrznym iż jest to zabronione, niezależnie od faktu czy obiekt podlega obowiązkowej ochronie czy nie.
2. Jakie bieżące czynności ma podjąć Uprawniony, z uwzględnieniem ciągłego zapewnienia sprawowanej ochrony, jeżeli znajdzie się w sytuacji w której wchodzi do miejsca chronionego przez inny podmiot a wcześniej żadna „współpraca” pomiędzy firmami nie została zainicjowana.



3. Jak ma zachować się Uprawniony w myśl Art. 2.1. pkt. 20 z firmy zewnętrznej, jeżeli w podobnych okolicznościach został by poproszony przez Policjanta o udzielenie mu pomocy, a wcześniej ochrona obiektu odmówiła mu wstępu na teren „bo ma broń”? Czy powinien odmówić Policjantowi powołując się na regulamin wewnętrzny, zgodnie z którym nie może wejść i w tej sytuacji udzielić pomocy komukolwiek?
4. Które z podanych przepisów są ważniejsze i który z przepisów zostaje wykluczony z działania? Art. 40. Ustawy o Ochronie Osób i Mienia, równorzędnie z Art. 2.1. pkt. 20 Ustawy z dnia 24 maja 2013r. o środkach przymusu bezpośredniego, czy punkt regulaminu wewnętrznego jakiegoś obiektu mówiący o zakazie wnoszenia broni, który powstał na podstawie regulaminu ochrony Ministra Kultury (Dz. Urz. MKiDN z 2002r. Nr 5 poz. 77)?
5. Posiadane kontrakty zobowiązują mnie do zapewnienia bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej osób powierzonych mojej ochronie. Które przepisy jednoznacznie zwalniają mnie jako firmę z odpowiedzialności za osobę lub grupę osób, której na podstawie kontraktu i Ustawowo określonych uprawnień mam obowiązek zapewnić bezpieczeństwo życia, zdrowia i nietykalności osobistej, i automatycznie przenoszą tę odpowiedzialność na ochronę obiektu?

W opisywanej sprawie przepisy znajdujące się w regulaminie wewnętrznym obiektu, a więc obowiązujące miejscowo i w ograniczonym zakresie, są błędnie stawiane przez ochronę obiektu ponad aktami prawnymi wyższego rzędu czyli Ustawami i Rozporządzeniami, które obowiązują nadrzędnie. Dodatkowo nadmienię iż zapewnienie płynności w sprawowaniu każdego rodzaju ochrony, nie wymaga zawierania dodatkowych umów pomiędzy firmami, po to tylko aby móc bez przeszkód realizować swoje zadania, gdyż obecnie obowiązujące przepisy bardzo dobrze to zapewniają, nadając pracownikom ochrony w związku z wykonywaniem czynności ochronnych określone uprawnienia rangą Ustaw. Przywołany w piśmie ES-3520/3173/13/AJ Regulamin ochrony obiektu wydany przez Ministra Kultury (Dz. Urz. MKiDN z 2002r. Nr 5 poz. 77), nie jest Ustawą rangą której Pracownik Ochrony posiada określone uprawnienia w trakcie realizacji zadań ochronnych, nie jest to również rozporządzenie do Ustawy... jest to ogólny regulamin, na bazie którego poszczególne placówki tworzą regulaminy wewnętrzne dostosowane do warunków konkretnych obiektów i jako takie muszą one być zgodne z aktami prawnymi wyższego rzędu a nie je negować. Stosowanie i egzekwowanie tych zapisów przez ochronę obiektu wobec Uprawnionych zgodnie z Art. 2.1. pkt. 20, rodzi oczywiste stwierdzenie iż w takich okolicznościach ochrona obiektu łamie prawo, w taki sam sposób w jaki załamała by je próbując wyegzekwować zakaz wejścia z bronią przez pozostałych Uprawnionych w Art. 2.1. Ustawy z dnia 24 maja 2013r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 628, 1165). Opisywane zagadnienie jest proste, wystarczy kierować się literą prawa obowiązującą w tym zakresie i traktować Uprawnionego w myśl Art. 2.1. Pkt. 20. Ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, jak każdego innego uprawnionego zgodnie z tą Ustawą.

Zgodnie z przywoływanym regulaminem Ministra Kultury (Dz. Urz. MKiDN z 2002r. Nr 5 poz. 77), obowiązek zapewnienia ochrony muzeum spoczywa na dyrektorsze danej placówki, tak jak na wchodzącej ochronie reprezentującej inny podmiot spoczywa taki sam, równorzędny obowiązek zapewnienia ochrony kontrahentowi i osobom przez niego wskazanym. Realizacja ochrony obiektu przez podmiot „X” i realizacja ochrony np. osób odwiedzających obiekt przez firmę „Y” nie wykluczają się wzajemnie. Inna ochrona wchodząc na taki teren jeżeli robi to prawidłowo, czyli poinformuje o tym i wymieni istotne w danej chwili informacje na temat wzajemnego bezpieczeństwa, nie powoduje wzrostu zagrożenia, wręcz przeciwnie, podnosi ogólny poziom bezpieczeństwa tego obiektu lub miejsca. Natomiast w momencie kiedy ochrona obiektu zakazuje wstępu innemu pracownikowi ochrony realizującemu własne zadania ochronne „bo ma broń”, to faktycznie zakazuje mu wykonania zadań ochronnych do których obliuguje go Ustawa i kontrakty. Ze względu na fakt iż dotyczy to miejsc i obiektów użyteczności publicznej, to w opisywanych i podobnych okolicznościach jest to również forma dyskryminacji.

Przepisy regulaminu zwiedzania, w § 3 pkt. 11 z zasady mają uniemożliwić działania bezprawne jak zamachy terrorystyczne, lub ataki na życie, zdrowie i mienie a pracownik ochrony który tam wchodzi nie zwiedza tylko realizuje zadania ochronne wobec wchodzących zwiedzających. Państwo rangą Ustaw i Rozporządzeń uprawniliło pracownika ochrony do posiadania broni i śp.b. aby przeciwdziałał aktom bezprawnym, realizując swoje zadania niezależnie od faktu iż znalazł się on na terenie będącym pod ochroną innego podmiotu. Pracownik Ochrony jest tu



takim samym Uprawnionym jak inny ochroniarz, Policjant, czy pozostali funkcjonariusze publiczni. Oczywiście cały czas sytuacja jest omawiana w kontekście obiektów użyteczności publicznej, do których dostęp ma każdy.

W poruszonym temacie nie przytoczyłem we wcześniejszym piśmie L.dz.2013-11-02/01 Rozporządzenia MSWiA z dnia 18 grudnia 1998r. które wciąż obowiązuje, w sprawie określenia szczegółowych zasad współpracy SUFO z Policją, jednostkami ochrony przeciwpożarowej, obrony cywilnej i strażami gminnymi (miejskimi). Niema, a nawet nie powinno być najmniejszych przeszkód aby zasady takie stosować również wzajemnie względem innych podmiotów realizujących zadania ochronne jako SUFO... Jeśli mogę wyrazić swoją opinię na podstawie wiedzy w zakresie przepisów w obszarze ochrony osób i mienia, oraz doświadczenia i praktyki nabytej w czasie wielu lat pracy w zawodzie, to nie powinno to być realizowane w sposób jaki został udzielony w odpowiedzi, który mówi o długoletnich praktykach przedsiębiorców. A dlaczego nie powinno? Bo cały proces realizacji ochrony, który z zasady ma być ciągły, może zostać przerwany przez inny podmiot, który powoła się na regulamin wewnętrzny lub jakieś polecenie służbowe nie zważając na fakt iż stosując go wobec Uprawnionych rangą Ustaw i Rozporządzeń de facto łamie prawo, uniemożliwiając im wykonywanie powierzonych zadań. I tak cały pieczętowanie budowany system ochrony w postaci Ustaw i rozporządzeń pięknie działa, ale tylko na papierze.

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę na fakt iż nie jestem przeciwnikiem nawiązywania ściślejszej, w tym również pisemnej współpracy z różnymi podmiotami działającymi w tej branży, jednak nie zawsze wszystko da się zaplanować i przewidzieć, i po to właśnie istnieją stosowne dokumenty, obecnie licencja i pozwolenie na broń na okaziciela, a w przyszłości legitymacja pracownika kwalifikowanego. Uprawniony w myśl stosownych przepisów ma obowiązek posiadania tych dokumentów przy sobie i to ich weryfikacja powinna determinować właściwy tryb postępowania każdego z podmiotów biorących udział we wzajemnych relacjach i działaniach na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego, na co również wskazywałem w piśmie L.dz.2013-11-02/01.

Kierując się jedynie wiedzą, doświadczeniem i praktyką jaką prezentują niektórzy przedsiębiorcy, która często ma niewiele wspólnego z logiką, zdrowym rozsądkiem i przepisami, zgodzilibyśmy się na powielanie i utrwalanie wielu absurdalnych i szkodliwych zachowań, często niezgodnych, a wręcz sprzecznych z obowiązującym prawem.

Poruszone zagadnienie niema nic wspólnego z ingerencją w relacje między firmami, utrwalanie tego nieprawidłowego stanu faktycznego jaki opisałem, godzi w miarę logiczne i spójne podstawy prawidłowego funkcjonowania tej branży i przepisów które w niej obowiązują. Jako Państwo posiadamy jeden z najbardziej rozwiniętych i spójnych systemów prawnych dotyczących tego obszaru działalności i wypaczenie jego funkcjonowania, bo wiedza i doświadczenie przedsiębiorców tak to właśnie poukładało, było by bardzo niekorzystne i podważało zaufanie osób i instytucji do całości branży ochrony, jak i Instytucji ją nadzorującej. Kierując poprzednie pismo moim celem było i nadal jest zwrócenie Państwa uwagi, jako organu odpowiedzialnego za prawidłowe funkcjonowanie tej branży, na istotne nieprawidłowości w jej działaniu.

W związku z tym ponownie zwracam się do wydziału kontroli nad SUFO Komendy Głównej Policji o przeanalizowanie opisanego wydarzenia w świetle obowiązujących przepisów prawa i w przypadku stwierdzenia iż opisany stan faktyczny stanowi jego naruszenie, zajęcie się tą sprawą w sposób który pozwoli w przyszłości wyeliminować podobne sytuacje. Opisany stan faktyczny stanowi poważne złamanie przepisów, które rangą Ustaw i Rozporządzeń nadają określone uprawnienia Licencjonowanym-Kwalifikowanym Pracownikom Ochrony, aby w sposób niezakłócony i bez przeszkód praktycznych i formalnych mogli oni realizować powierzane im zadania ochronne, w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Otrzymują :

1. Komenda Główna Policji / wyd. Kontroli nad SUFO
 2. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych / wyd. kontroli
 - 3.KZP Ochrona Polski Związek Pracodawców Ochrony
 4. a/a
- Sporządził : Mikołaj Bułat



KONCESJA MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

NR:L-0052/12

SECURCOM

31-870 Kraków , Oś.2 Pułku Lotniczego 46/4

NIP:945-172-01-55 REGON: 122418630



SECURCOM

BIURO OCHRONY
RATOWNICTWO TAKTYCZNE

Pismo L.dz. SECURCOM.2014-01-06/01

Kraków 06/01/2014r.

W nawiązaniu do : DZIK-IV-6610-703/13/GR

**MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Departament Zezwoleń i Koncesji
Pani Naczelnik Agnieszka Bronisz**

Dziękuję za zainteresowanie omawianym zagadnieniem i odpowiedź w przedmiotowej sprawie. W związku ze stwierdzeniem iż ze skierowanego do Komendy Głównej Policji pisma o numerze: L.dz.2013-11-02/01. nie można jednoznacznie wywnioskować czy osoby, wykonujące obowiązki związane z realizacją usług ochrony na terenie obiektu: Muzeum Historii Żydów Polskich, były zatrudnione przez podmiot legitymujący się koncesją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, informuję iż zachowanie i sposób w jaki osoby te realizowały swoje zadania ochronne, uniemożliwił mi jakąkolwiek weryfikację posiadanych przez nich uprawnień.

W trakcie opisywanego zdarzenia żadna z osób nie udzieliła mi odpowiedzi na wielokrotnie zadane pytanie, czy posiada stosowną do realizowanych czynności Licencje Pracownika Ochrony i przez jaki podmiot została zatrudniona. Nie udzielono mi również informacji czy podmiot który zapewnia ochronę temu obiektowi, posiada stosowną koncesję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, argumentując to tym iż to oni jako pracownicy obiektu są uprawnieni do legitymowania i zadawania pytań, a nie ja.

W zaistniałej sytuacji nie byłem w stanie wiele ustalić, tym bardziej że sam byłem w trakcie realizacji zadań ochronnych wobec moich podopiecznych. Okoliczności tego zdarzenia zmusiły mnie do zaniechania dalszych działań, zmierzających do określenia podmiotu i czy pracownicy posiadają licencje i jakie są ich numery. Jedyne zanotowane przeze mnie dane pochodzą z identyfikatora muzeum na nazwisko Wojciech Staniak, a osoba która miała go na szyi podała się za szefa ochrony obiektu.

W załączeniu odpowiedź do Komendy Głównej Policji. Do wiadomości organu koncesyjnego w charakterze informacyjnym.

Z poważaniem i wyrazami szacunku.

Otrzymują :

1. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
2. KZP Ochrona Polski Związek Pracodawców Ochrony
3. a/a

Sporządził : Mikołaj Bułat.